

Prenumerata:
(od 1-go października).

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie kop. 75. Za dwukrotne odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie z dwukrotną przesyłką: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50. Numer pojedynczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

Dziś: Mateusza Apostoła i Ewang. Sobota: Maurycego Mecz. Niedziela: Ładysława i Tekli P. M. Poniedziałek: M. M. P. od wyk. niew.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZDZIESIĄTY TRZECI

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-iej rano do 8-iej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-iej rano do 1-iej w południe.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:” plac Teatralny Nr 5, dom Ant. Stepkowskiego.

Ogłoszenia:
Reklamy: za jeden wiersz pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: jeden wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 5 k.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., następny raz 1 1/2 kop.
Przewodnik adresów: 1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłoszenia do „Przewodnika” przyjmują wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, ulica Senatorska nr 19.



KALENDARZ.

Widowiska: Teatr letni (w ogrodzie Saskim): „Kwiat z Tlemenu” i „Oj, młody, młody!” — Teatr nowy (przy ulicy Królewskiej): „Żołnierz królowej Madagaskaru” i „Aby handel szedł”. (Godz. 7 i pół wieczorem).

Pan Gladstone w Kopenhadze.

Pielegnowanie drzewek jest niewątpliwie przyjemną sielanką. Każde zetknięcie się spracowanego umysłu ludzkiego z żywą przyrodą pokrzepia go i orzeźwia. Silna natura prezesa gabinetu angielskiego sprawdziła niejednokrotnie ten pewnik psychologiczny na sobie.

Skoro tylko zamkną się podwoje pałacu westminsterskiego w Londynie, p. Gladstone na wycieczki przyjacielami i przeciwnikami swoimi w parlamencie porzuca co prędzej kamienną stolicę Albionu i spieszy do swej posiadłości wiejskiej w Havarden, gdzie z właściwą anglikiem energią namiętności pograża się w pracy — ociosowania drzewek w zamkowym parku.

I w tym roku niejedyną pienką upadł zapewne pod toporkiem pierwszego ministra. Ale i to zajęcie może rychło wyczerpnąć wyobraźnię, która łaknie świeżych wrażeń, przesycając się łatwo starami...

P. Gladstone zapragnął przejażdżki morskiej... Zabrał na pokład jachtu spacerowego „Pembroke Castle” żonę, syna i trzy córki — i w tem najmilszem gronie rodzinnem podążył na przejażdżkę morską wzdłuż brzegów szkockich.

Żną był na pełnem morzu, kiedy przyjaciół jego zaskoczyła wieść, że sędziwy mąż stanu, „jeżeli pogoda będzie sprzyjać”, zamysła odwiedzić — Kopenhagę... Wszakże bawi tam w gościnie u króla Krystyna duńskiego, księża Walji z małżonką, księżniczką duńską. Cóż naturalniejszego, że oddany

vileggiaturze p. Gladstone zapragnął odwiedzić syna Jej Królewskiego Mości i rodziców jego małżonki...

Pogoda sprzyjała — i jacht spacerowy pana Gladstone'a znalazł się rychło na wodach duńskich. Gdy stanął raz na ziemi króla Krystyna, grzeczność, która była cnotą dworów, nakazywała monarsze Danji zaprosić pierwszego ministra „królowej-kuchyni” do uroczego Fredensborgu... Wszakże samą wycieczką swoją do czarujących brzegów Szkocji dowiódł p. Gladstone, że łaknie wrażeń pięknej przyrody, a Fredensborg jest prześliczny...

I tak się znalazł stary whig w zamku królewskim na obiedzie — pośród licznych grona monarchów i księżąt krwi duńskiej. Nazajutrz monarchowie i księżęta — aby dopełnić miary rozkoszy, którą vileggiatura sprawić miała strudzonemu ministrowi — raczyli spożyć na jego spacerowym jachcie angielskie śniadanie...

Aż dotąd sielanka... A teraz zaczyna się polityka... Po co p. Gladstone jeździł do Fredensborgu, gdzie pod cieniem klonów i świerków odwiecznych bawia obecnie trzy rodziny monarsze z Najjaśniejszym Panem, Cesarzem Rosji, na czele?

Zanim przyjaciele p. Gladstone'a dowiedzieli się o projekcie jego wycieczki duńskiej, „przeczuł” ją chyba książę Bismark... Od tygodnia Norddeutsche Allgemeine Zeitung rozpoczęła polemikę z organem city londyńskiej, pod adresem Times'ów przesyłając różnorodne przestrogi i pogroźki w stronę Anglii. Pogroźki były tak ryzykowne, że p. Pindter nie zważał się nawet przypuścić możebności „porozumienia” Niemiec z Francją, porozumienia — ognia z wodą...

Ciekawą byłoby niewątpliwie rzeczą dociec, kto się pierw w kogo rozgniewał: czy książę Bismark na Gladstone'a, czy Gladstone na księcia Bismarka?

W pierwszym razie wnosiliby należało, że kanclerz niemiecki uczuł się niemile podrażnionym pochopnością angielskiego gabinetu do pokojowego pośrednictwa w sporze francusko-chińskim. Kolidacja interesów Anglii i Niemiec tu widoczna. Książę

Bismark pragnąłby gorąco pograżać Francję w awanturach zamorskich, aby osłabić ją w Europie, Anglja trwoży się o wyłączność praw swoich do prowadzenia wielkiej polityki kolonjalnej i dlatego zgorączkowanym wysiłkiem sprytu dyplomatycznego pracuje nad pogodzeniem Chin z rzeszą zjednoczoną i uśmierzeniem jej apetytów zamorskich. To mogło zepsuć humor księcia Bismarka i ztąd może opryskliwie artykuły Norddeutsche Allgemeine Zeitung. W takim razie podróż p. Gladstone'a do Kopenhagi i Fredensborga była następstwem oziębienia się przyjaznych stosunków z Niemcami.

P. Gladstone zanadto jest doświadczonym i w rutynie politycznej biegłym mężem stanu, aby nie obliczył się z prawdopodobieństwem sensacyjnego wrażenia, jakie podróż jego w chwili tak mętnej i w tajemnicze groźby wypadków ciężarnej wywoła. A przecież pojechał!... Nie powstrzymało go przekonanie, że nad pobudkami „spaceru kopenhaskiego” łamać sobie będą głowy od bieguna do bieguna urzędowi dyplomaci i polityczni dyletanci.

Anglja uchodzi za tradycyjną współzawodniczkę Rosji nad Bosforem, nad morzem Śródziemnym i w Azji centralnej! Przez Afganistan zbliża się Rosja powoli ale uporezywie ku wielkiemu wałowi Himalaj, grożąc posiadłościom angielskim nad Indem i Gangesem. Lord Beaconsfield całą genialną politykę swoją obracał na osi tego historycznego współzawodnictwa interesów brytyjskich i rosyjskich.

P. Gladstone — chociaż w ostatnich czasach zbliżył się sympatycznie do mocarstw środkowej Europy — był zawsze przyjacielem Rosji i ludów słowiańskich, osłoniętych puklerzem jej protektoratu. Przed kilku laty, gdy Austria rozpoczynała erę zabobornej polityki na półwyspie bałkańskim, wyrzekł słynne swoje: Hands off! i przyznał z właściwą sobie lojalną szczerością, że nie pragnie widzieć czarnej kuli w ręku Austrii. Dla lorda Beaconsfielda podróż do Fredensborgu w dzisiaj-

19) PARYŻANIN.

KARTKA Z KRONIKI PARAFJALNEJ

przez
Włodęgo Skibę.

(Dalszy ciąg.)

Zuzia nie miała odwagi skorzystać z zaproszenia. Czuli, że byłoby to niewłaściwe.

— Co pan hrabia ma mi rozkazać? — odpowiedziała stojąc.

— Rozkazać? mój aniołku?... ja, rozkazać?... — zaprotestował gość z Paryża — ja mogę tylko prosić...

— Pan hrabia bardzo grzeczny, ale... — spuściła oczy Zuzia i mrużąc chusteczkę, szukała przez chwilę w myśli brakującego francuskiego wyrazu — ale proszę pana hrabiego jest rozkazem, który moim obowiązkiem jest spełnić.

— Obowiązkiem?... co ty mówisz, Zuziu?...

— Jestem służącą, panie hrabio.

— Jesteś aniołkiem, powiadam ci... siadaj.

To mówiąc paryżanin ujął ją z lekka wpół i delikatnym przymusem posadził na ławce przy sobie.

— Pan hrab a żartuje sobie ze mnie...

— Jeżeli całus jest żartem — dodał wyciskając ponowny pocałunek na jej zarumienionym policzku.

— Panie hrabio! — szepnęła bez widocznej bardzo trazy.

Ten słaby opór, wydający się wyzwaniem, zachwycał, pociągał i ośmielał paryżanina.

Pochwylił ją w objęcia i uściślał.

Zuzia tym razem zerwała się gwałtownie.

— Panie hrabio... monsieur le comte — zawołała przez łyzy, mieszając polskie wyrażenia z francuskimi — jestem biedną dziewczyną... pauvre servante, ale jestem uczciwą... je suis sage... na pamięć mojej matki, panie hrabio... je ne sais plus ce que je dis... Niech mi pan pozwoli ztąd odejść...

— Zostaniesz, aniółku, musisz zostać! — zawołał paryżanin roznamiętniony, — piekło i niebo mi cię teraz nie wydrą...

Wykarmiona na podolskim chlebie i mleku Zuzia była jednak silniejszą od piekła i nieba paryżanina.

Rzuciła się i odepchnęła go tak silnie, że nasz bohater zachwiał się i byłby upadł, gdyby nie przykląkł na jedno kolano.

Energiczna subretka znalazła się w mgnieniu oka o kilka kroków od niego.

Tu przeleciała się swej odwagi.

Zamiast uciec, stanęła i złożyła ręce błagalnie.

— Je vous conjure, monsieur le comte, nie gub mnie pan, — mówiła łkając, — co ja zrobiłam malheureuse... Pan hrabia się gniewa... vous êtes fâché, monsieur le comte!...

Mniemany hrabia szybko się zerwał i przystąpił do niej.

Był pewnym, że już teraz, po takim łzawym przeproszeniu, po przestrażeniu, jaki się malował w oczach dziewczyny, nie napotka żadnego oporu.

— Gniewać się?... na ciebie, moje dziecko?... ależ ja ci powiadam, że cię kocham, aniółku!... — zawołał chcąc ją pochwycić.

Zuzia tym razem już nie czekała na niebezpieczeństwo.

Zwinna jak sarna zwróciła się w przeciwną stronę i zaczęła uciekać.

Paryżaninowi „miłość” dodawała skrzydeł. Był pewnym, że ją dopędzi za chwilę, zapominał jednak o tem, że ona znała każdy krzak, wszystkie zarośla

obszernego ogrodu, w którym on się znajdował po raz pierwszy w życiu...

Moment jeszcze, już miał ją dosięgnąć, gdy nagle Zuzia znikła mu w zaroślach.

Stanął jak wryty.

— Czy iść tam za nią, czy dać pokój?... — pomyślał.

Krzak w którym ukryła się był gesty, w blasku księżycy przedstawiał jedną zbitą masę. Trudno było pojąć jak się tam tak nagle dostać mogła.

Mimo to mniemany hrabia byłby prawdopodobnie starał się gonić ją jeszcze, gdyby nie trask galezi i szelest liści w coraz większym oddaleniu, które świadczyły, że to byłoby nadaremno.

Zuzia widocznie użyła krzaku tylko za osłonę i pod jej tarczą uchodziła dalej.

Wkrótce jasna jej sukienka mignęła się jeszcze w odległości kilkudziesięciu kroków, a potem znikła bezpowrotnie.

— Voilà une déconfiture sans pareille! — rzekł do siebie paryżanin, stojąc ciągle nieruchomo na miejscu — a to bezprzykładna porażka!... I kto by się tego spodziewał po dziewczynie podolskiej, co oczyma zdaje się wabić, minka i uśmiechem ośmiela, całowac się daje bez wielkiego oporu, a gdy odepchnie silniej przeprosza ze łzami, jak gdyby dopuściła się zbrodni!... Któżaby subretka paryska tak się znała?...

Był z siebie niezadowolony i... zły i dziwił mu się podobno nie można...

— Głupia awantura — powtarzał — prawdziwie głupia!... To szczęście, przynajmniej, że mnie nikt nie zobaczył... Teraz muszę wracać jak niepyszny, a jutro gdy ją zobaczę, rozpocząć sobie drogę torować na nowo... A może lepiej nie zaczynać?... Bah! cela reste toujours à décider et la nuit part conseil... Namysłimy się w nocy, tylko wracajmy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

szych warunkach byłaby psychologizmem niepodobniestwem; p. Gladstone nie potrzebował wyrzekać się w tym celu ani jednego z przesądów lub uprzedzeń. Jeżeli u mężów stanu można mówić o sercu, to p. Gladstone, składając hold potężnym gościom króla Krystyna, posłuchał może cichych natchnień sereca...

Możliwa jest wszakże ewentualność, że p. Gladstone pierwszy rozgniewał się na księcia Bismarka. W takim razie przyczyną gniewu byłaby zazdrość dumnego Albionu wobec rosnącej wszechpotęgi wpływu niemieckiego. Anglja nie przywykła do grania roli drugorzędnej w świecie, a na los taki skazała ją wyłączny geniusz księcia Bismarka... Pan Gladstone mógł nareszcie pokonać tradycyjny spleen angielski i zapragnąć, aby w chwili, gdy pół Europy korzy się w prochu przed potęgą pruskiego męża stanu, on, jako przedstawiciel Anglii, jako spadkobierca wielkich tradycji geniuszu brytyjskiego, dowiódł Europie i światu, że do rydwanu kanclerza nie wprzągnął się przecież jeden rumak—a rumak rasy wyborowej, bo angielskiej...

Fantastyczne popchnięcie się jachtu spacerowego p. Gladstone'a na wody duńskie byłoby w tym razie symboliczną manifestacją nieskrępowanej swobody ruchów „starej Anglii”. Myśl godna niewątpliwie spadkobiercy lorda Beaconsfielda...

Br. Z.

Dawny cmentarz.

Niejeden z mieszkańców naszego miasta, a nawet z tych, którzy okolice bliższe szpitala ewangelickiego zamieszkują, nie wie zapewne, że po za jego murami kryje się ogród, będący niegdyś miejscem wiecznego spoczynku tutejszych obywateli wyznania ewangelickiego i reformowanego.

Cmentarz ten założony w połowie XVII-go wieku w obrębie jurydyki Leszno, istniał do r. 1791-go, w którym, z powodu rozszerzającego się w tym kierunku miasta, ze względów sanitarnych skasowano go.

Z pomiędzy nagrobków dotąd tu istniejących najwspanialszym i dzięki staraniu s. p. dra Wilhelma Maleza, najlepiej zachowanym jest grobowiec Jerzego Henryka Butzau, dworzanina króla Stanisława Augusta, poległego w obronie swego monarchy na ulicy Miodowej przed pałacem Paca, dziś sądem okręgowym.

Wysoką kolumnę granitową, zdobi popiersie Butzau'a a pod nim na tablicy marmurowej znajduje się następujący napis:

„Tu leży Jerzy Henryk Butzau, który Stanisława Augusta, od niegodziwych królóbców o reza, dnia 3-go listopada r. 1771-go własnych piersi tarczą zasłaniając, od dwóch postrzałów, mężnie poległ. Wiernego sługi śmierć oplakujący król, wystawił tę pamiątkę, jemu na chwałę, drugim dla przykładu”.

Oprócz tej pamiątkowej nagrody — jak pisze Kito-wicz — król udarował potomstwo wiernego hajduka klejnotem szlacheckim a wdowie zapewnił pensję dożywnia.

Na tymże cmentarzu, o ile niknące skutkiem czasu napisy pozwalają odczytać, spoczęły następujące osoby:

Zuzanna Podoska, starościna bobrownicka, zmarła w r. 1755-ym. Była to małżonka Franciszka Podoskiego, tłumacza Don Kichota i innych dzieł, a brata niezaszczytnej pamięci Gabryela Podoskiego, prymasa.

Michał Klementi, radca magistr., nadworny lekarz Jana Klemensa Branickiego, hetmana w. koron., zmarł w r. 1787-ym.

Dawid Marx, obywatel m. Warszawy, rodem z Frankfurtu nad Odrą, zmarł w r. 1780-ym.

Jan Bogumił Matler, kupiec, rodem z Bojanowa, w W. Ks. Poznańskim, zmarł w r. 1791-ym.

Krystjan Izaak Bernhard, kapitan b. wojsk polskich, zmarł w r. 1779-ym.

Karol Gotfryd Steiner, zmarł w r. 1745-ym i jego rodzina.

Zofja i Jan Groel, dzieci zasłużonego księgarza, nakładcy i drukarza warszawskiego, zmarli w r. 1770-ym.

Kilka innych nagrobków, skutkiem braku lub zniszczenia napisów, nieznane kryją osoby, te więc przynajmniej nazwiska naszych spółobywateli, dopóki czas zupełnie ich nie zagładzi, staraliśmy się wydrzeć niepamięci.

Ad. Gr.

„PIEKŁO” DANTEJSKIE NA SCENIE.

Jedno z pism tutejszych wspomniało niedawno o zabawie jaka miała miejsce w roku 1308-ym we Florencji, a w której przedstawiony został plastyczny obraz dantejskiego „Piekkła”.

Z tego powodu nie od rzeczy będzie podać tutaj szczegółowy opis tej zabawy i jej powodów, oparty na historycznych źródłach, zaczerpniętych z archiwum miasta Pizy, zwłaszcza, że zgon znakomitego naszego tłumacza „Boskiej komedji” prof. Stanisławskiego, przypominał nam świeżo Dantego i jego nieśmiertelne dzieło.

Według „Chronica Fiorentina dall' anno 1297”, zachowanej w królewskiej bibliotece we Florencji, Dante czytał publicznie na Piazza della Signoria, przed liczną zgromadzoną publicznością kilkanaście ustępów swojego „Inferna” (Piekkła). Całą signorię, całą arystokrację, tak gwelfów, jak gibelinów, cały naród florencki, ogarnął nigdy niewidziany zapal wdzięczności dla nieśmiertelnego wieszaka Italji. Oddano mu cześć jaka się należała tylko gonfalonierom, a najpierwsze osoby rzeczypospolitej ubiegały się o pierwszeństwo w wyrażaniu mu swoich dziękczynnych uczuć.

Wówczas to powstała myśl przedstawienia scenicznego okropności „Inferna”. Zrobionym tegoż roku 1297-go przygotowaniami spóźniona pora, a zapewne i trudności techniczne stanęły na przeszkodzie. Ale zaraz następnego roku przystąpiono z zapalem do wykonania zamiaru.

Dno rzeki Arno wysycha latem prawie zupełnie, brzegi były wysokie, skaliste, zarosłe drzewami i chrustem, tam więc w tym dole postanowiono zrobić obraz piekkła podług poematu Dantego.

Nagromadzono stopy drzewa, smoły, chrustu i oleju na wyschniętem dnie rzeki, porobiono żywe dekoracje z drzew i skał, według opisu wieszaka, podzielono tę ogromną scenę na kilka części i — zaczęto przemyśliwać, kto ma odegrać role dusz katusze w piekkle cierpiących. Po rozmaitych dziwacznych, a nieraz nawet bardzo komicznych projektach stronnictw politycznych, zgodzono się, jak przystało, na — manekiny.

Na brzegach rzeki, tam gdzie dziś stoi most alle Grazie, idąc ku Borgo Ogni Santi, postawiono wspaniałe estrady, na moście zaś zasiadła cała prześwietna signoria, z gonfalonierem Gian Maria Adami dei Ademari na czele. Tuż obok zasiadł także i boski poeta.

Genjusz Dantego chciał użyć tej uroczystości do pojednania gwelfów i gibelinów tokańskich i bardzo nalegał na jedność i wspólność interesów dla dobra zjednoczonej wielkiej ojczyzny włoskiej. Myśl ta jednak wobec rozterki stronnictw urzeczywistnić się nie mogła.

W wiekach średnich wszystko nosiło cechę religijną, miała ją zatem i ta zabawa.

Po odbytych niesporach, po kazaniu, przed zgromadzoną ludnością o zbliżającym się zmroku dano znak rozpoczęcia męczarni piekielnych.

Obok osób historycznych, jak Ugolino ze swymi synami, Azza, tyrana Padwy i innych, widziano męczarnie karzące siedm grzechów głównych.

Nareszcie, gdy noc zapadła, całe dno rzeki zapłonęło ogniem prawdziwie piekielnym, a którego łuna była widziana aż na morzu przez żeglujących pizanieczków, którzy myśleli, że zniechwiliona przez nich Florencja ginie nareszcie w płomieniach.

Henryk Fritsch.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— W wyższych sferach administracyjnych agituje się, jak donoszą *Nowosti*, myśl opracowania nowych przepisów o budowie kościołów „innych wyznań”, t. j. nie prawosławnych.

— Projekty administracyjnej reorganizacji, opracowane przez specjalną komisję w ministerjum spraw wewnętrznych, są obecnie rozpatrywane przez specjalistów celem oddania ich następnie do druku. Rada państwa będzie roztrząsała te projekty dopiero w r. p.

— W sprawie projektowanej ustawy o odpowiedzialności właścicieli fabryk za życie i zdrowie robotników, władze administracyjne zaopiniowały, iż odpowiedzialność cywilna powinna być wymagana od właścicieli zakładów, karna zaś od kierujących robotami i bezpośrednich administratorów.

— Sposób egzekwowania niedoborów podatkowych w gminach był przedmiotem rozpatrywania w ministerjum spraw wewnętrznych. Szczególnych instrukcji w tym względzie prawie w żadnej miejscowości nieodnaleziono, lecz w wielu gminach skostatowano nieprawne postępowanie tak władzy gminnej jak i straży ziemskiej, na którą wkładano ten obowiązek. Z tych to powodów po porozumieniu się z ministerjum finansów i sprawiedliwości polecono opracować szczegółowy projekt postępowania egzekucyjnego, który w jaknajkrótszym czasie ma być przedstawiony do zatwierdzenia w radzie państwa.

— Projekt stemplowania marek z pomocą przekłuwania ich szpilkową szczeroteczką został odrzuconym. Jednakże listy przekłuwane będą i nadal w takiej razach, gdy zachodzi podejrzenie, iż w ko-

perkach znajdują się w miejsce korespondencji jakikolwiek inne przedmioty.

— Manewry. W dniu wczorajszym wojska konsystujące w Warszawie i przebywające w obozach pozamiejskich wyruszyły przez oba mosty na Pragę po za rogatki grochowskie, gdzie zgromadziwszy się na przyległych polach spędziły noc dzisiejszą na biwakowaniu. Niektóre oddziały wyruszyły jeszcze onegdaj wieczorem. Dziś rozpoczynają się pierwsze ruchy wojsk, jutro zaś zacznie się akcja na przeszczeni sześciu mil pomiędzy plantami drogi petersburskiej, terespolskiej i nadwiślańskiej w kierunku Siedlec. Wojska konsystujące w gubernjach siedleckiej i lubelskiej wprost z warowni udają się na zimowe leże dokąd obecnie przezożą się już ich bagaż; wojska zaś konsystujące po lewej stronie Wisły i w Warszawie wrócą z manewrów dopiero za tydzień.

— Z teatru. „Carmen” należy do tych uprzywilejowanych oper, które nie tracą mimo częstego ogrania mocy przyciągającej. Po kilkudziesięciu przedstawieniach opera Bizeta znowu wczoraj zapętniła salę teatralną, a panna Hermanówna zbierała jak zwykle w roli tytułowej sute żniwo oklasków. Część ich dostała się także i słuszenie w udziale panie Borzymowskiej, występującej po raz pierwszy w roli Micaeli. Onieśmienie, nieuniknione zwłaszcza dla młodych, mało ze sceną obytych jej adeptów, przy pierwszym wykonywaniu roli, nie dozwoliło i wczorajszej debutantce rozwiniąć należycie zasobów głosowych i dramatycznych. A głos panny B. brzmiał sympatycznie i dźwięcznie. Skoro młoda śpiewaczka pozbedzie się *tremy*, co niezawodnie nastąpi, przekona słuchaczy, że biorąc na siebie rolę Micaeli, nie podjęła zadania nad siły i zdolności.

— Ze sportu. W ubiegłą niedzielę odbyły się w Moskwie pierwsze t. z. gonitwy dodatkowe. Był to zarazem szósty z kolei dzień wyścigów jesiennych. Do pierwszego biegu s. 350 o nagrodę towarzystwa rs. 500, stanęło pięć koni, w ich liczbie „Chaman” Dorożyńskiego i „Lucia” hr. A. Potockiego. Zwycięstwo jednak odniosła „Rapsodja” Wolkowa, „Chaman” zaś otrzymał drugą i ostatnią nagrodę rs. 100. Bieg trwał s. 45. W następnej gonitwie w. 2 s. 100 o nagrodę towarzystwa rs. 750 dla koni od lat 3-ich wieku, brały udział „La Justice” von Knoringa, „Komik” Arapowa, „Kurjer” ks. Chilkowej, „Kars” Ferapontowa, „Vaterloo” Wikulina i „Delfin” Dorożyńskiego. Pierwszą nagrodę rs. 800 wziął „Komik”, drugą rs. 250 „Delfin”. Bieg trwał m. 2 s. 44. O nagrodę rs. 500 dla trzylatek w trzecim wyścigu ubiegały się cztery konie. Pierwszy stanął u mety „Figaro” Dorożyńskiego, z nagrodą rs. 500. Bieg w. 2 s. 100 trwał m. 2 s. 54. Czwarta gonitwa, *handicap*, dla koni od lat 3-ich wieku oburdziła większe od poprzednich zainteresowanie w kołach naszych hodowców. U słu pa dystansowego stanęły: „Maleńka” Wodzińskiego, „Meteor” Mysyrowieza, „Vérité” Kronenberga i „Sędzina” hr. A. Potockiego, „Orlanka” Kanukowa, „Arystokrata” Mosolowa, „Achilles” i „Kartecz” ks. Chilkowa, „Lena” Gorożankowa, oraz „Eneida” Czeczyszewa. Po długiej walce na dystansie 2½ wiorst pierwszy dobiegł do mety „Bandgo” von Knoringa, drugą zaś stanęła „Sędzina” z nagrodą rs. 100. Bieg trwał m. 3 s. 9. W piątym biegu myśliwskim o nagrodę rs. 300 konie naszych hodowców nie uczestniczyły. Do nowości z wyścigowego toru należy zaliczyć sprzedaż „Figara” za rs. 453. Następne gonitwy dodatkowe miały się odbyć w dniu wczorajszym, oraz w dniu 23-im b. m.

— Zapis. W tych dniach przed jednym z notariuszów tutejszych spisano rozporządzenie ostatniej woli, mocą którego testator znaczną część fortuny swojej przekazał na biednych. Kuratorami spadku mają być wymienieni w akcie obywatele ziemscy, do których należeć będzie wybór kandydatów na zapomogi. Pierwszeństwo, podług osoby testamentu, mieć będą młodzi ludzie chcący się kształcić.

— W szkole krawiectwa istniejącej w Warszawie, roczny egzamin rozpocznie się jutro o godz. 11-ej rano.

— Ostatki letnie. Od kilku dni snują się nieci babiego lata po ulicach miasta naszego. Jest to ostatni uśmiech ciepła pod wpływem którego w okolicach Warszawy zakwitła w jednym z ogrodów prywatnych akacja. Właściciel przysłał nam gałązkę tego zjawiska, na widok którego, trawestując wiersz Mickiewicza, chciałoby się zawołać: „Zapóźno kwiatku”. — Zapewne w związku z tem, w dzielnicy Starego-Miasta zawieszono szyld z napisem: „Konfektje letnie”.

— Połów ryb. W sadzawce Saskiego ogrodu tyle się już namnożyło ryb w tym roku iż jest zamiar wylowienia pewnej, ściśle oznaczonej liczby wię-

- Doktor Szczygielski powrócił do Warszawy. Długa 16. (3156)

- Dr Sipiński powrócił do Warszawy i rozpoczął przyjęcie chorych z chorobami wewnętrznymi i kobiecymi do 10 rano i od 4 do 7 po południu. Marszałkowska nr 16 B, róg Nowogrodzkiej. (3068)

Od lecznicy (Nowy Świat 57). Dr Szczygielski rozpoczął przyjęcia. (3157)

- Dr A. Grünbaum powrócił z zagranicy; przyjmuje z chor. chir. i org. moczopłciow. od 4 do 6 po poł. Nalewki nr 9. (364)

Magazyn paryski. Niecała 4.

Kostjumy gotowe jesienne i czarne kaszmirowe według najświeższych modeli paryskich. (3158)

- Tomasz Brzezicki, prof. instytutu warszawskiego, powrócił do Warszawy, Chłodna 12. (3133)

Lecznica dla przychodzących chorych, plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

Przyjmują w niej: Od 9-10. Dr Landau, choroby szcęk i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codzień. Od 10-11. Dr Jelenkiewicz, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Codzień. Od 11-12. Dr Sierpiński, choroby organów trawienia. Codzień. Od 12-1. Dr Ficki, choroby kobiet. Codzień. Od 12-1. Dr Pawłowski, choroby wewnętrzne i dzieci, szczypanie ospy. Codzień. Od 1-2. Dr Henryk Stankiewicz, choroby weneryczne i skórne. Codzień. Od 1-2. Dr Estreicher, choroby wewnętrzne. W niedzielę, poniedziałek, środę i piątek. Od 1-2. Dr Kleczkowski, choroby wewnętrzne a specjalnie serca i organów oddychania. We wtorek, czwartek i sobotę. Od 2-3. Dr F. Winawer, choroby oczne. Codzień. Od 3-4. Dr Rosenthal Alb., choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codzień. Od 4-5. Dr Fr. Rubinstein, choroby kobiet. Codzień. Od 5-6. Dr Przyborowski, choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtań i płuc (Laringoscopia, leczenie wziewaniami). Codziennie. Opłata za poradę kop. 25. -596-

Dra Aleksandra M. Weinberga Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa dla oceny dobroci materiałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz stacja doświadczalna dla celów higieny. Ulica Graniczna nr 14. -133-

Dr Kazimierz Filipowicz powrócił z zagranicy (Zórawia 15), przyjmuje od 10 do 11 zrana i od 4 do 6 po południu. (898)

- Dr A. Kruzewski, orlynator kl. chirurg. szp. św. Rocha, powrócił do Warszawy (Tlomackie, 3 dom W go Manna). (3134)

- Dr med. A. Sokółowski powrócił do Warszawy (Chmielna 26). (907)

3187) C. Przybylski, wł. składu materiałów piśmiennych i galanteryjnych, wyjechał za granicę.

3170) Józef Kirsztot-Prawnicki, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Przechodnia, 3).

LECZNICA Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

Od 9-10. Choroby weneryczne i skórne, dr T. Żera. Od 10-11. Choroby szcęk i zębów, dr Piotrowski. Od 10-11. Choroby wewnętrzne, specjalnie gardła i płuc, dr J. Pawiński. Od 11-12. Choroby weneryczne i skórne, dr J. Diehl. Od 11-12. Choroby nerwowe i organów moczopłciowych, dr M. Brunner. Od 12-1. Chor. uszów, poniedziałki i piątki, dr Taczanowski. Od 12-1. Choroby wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku dr Baczyński. Od 12-1. Choroby kobiece, dr Rogoziński. Od 1-2. Choroby weneryczne i skórne, dr T. Anders. Od 1-2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr Zacharewicz. Od 2-3. Choroby chirurgiczne, dr J. Zawadzki. Od 2-3. Choroby kobiece, dr J. Szczygielski. Od 3-4. Choroby oczów, dr Przybylski. Od 3-4. Choroby wewnętrzne, dr Br. Chrostowski. Opłata za poradę 25 kopiejek. -203-

Juljana Penkala Skład Futur w Warszawie, ul. Senatorska 6, otrzymał świeże fasony futer damskich i męskich i zaopatrzył magazyn swój w wybór najpiękniejszych ubiorów futrzanych, oraz w futra w skórkach i w blamach. Przyjmują się również wszelkie zamówienia. (890)

ZARZĄD drogi żelaznej nadwiślańskiej

podaje do publicznej wiadomości, że wyprawiane w niedziele i święta do stacyj: Lublin, Nowogrodzki i z powrotem do Warszawy pociągi spacerowe, z dniem 11 (23) września r. b. przestaną kursować. Od tej również daty nie będą chodziły pociągi towarowo-osobowe, wyprawiane w niedziele i święta z Lublina do Nowo-Aleksandrii i z Iwanogrodu do Lublina. (917)

- K. J. Jasiński, adwokat przysięgły, powrócił do Warszawy (Długa nr 32). (3173)

Michał Hertz, b. profesor konserwatorium muz. berlińskiego, przybył do Warszawy, Erywańska 5. (914)

HERBATA

firmy H. hr. Skarbek i W. hr. Ronikier. Skład główny, Senatorska 28. Sprzedają się również w znaczniejszych składach herbaty i towarów kolonialnych. (882)

Porównanie dochodu za miesiąc sierpień 1833 r. Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Table with 2 columns: Category and Amount. Z przewozu osób... 189,580 k. 20; towarów... 523,935 k. 92; Różne dochody... 22,610 k. 65 1/2. Razem rs. 736,150 k. 77 1/2. W miesiącu sierpniu 1882 r. było dochodu... 611,400 k. 20 1/2.

Zatem w miesiącu sierpniu 1883 r. więcej... 124,695 k. 51. Od 1-go stycznia do końca miesiąca sierpnia 1883 r. dochód wynosił... 5,322,862 k. 52 1/2. W tym samym czasie r. 1882 dochód wynosił... 4,490,634 k. 58 1/2.

Zatem w r. 1883 więcej rs. 832,227 k. 94. Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Table with 2 columns: Category and Amount. Z przewozu osób... 40,053 k. 80; towarów... 49,993 k. 09; Różne dochody... 11,267 k. 78 1/2. Razem rs. 101,320 k. 67 1/2. W miesiącu sierpniu 1882 r. było dochodu... 103,134 k. 62.

Zatem w miesiącu lipcu 1883 r. mniej... 1,813 k. 94 1/2. Od 1-go stycznia do końca miesiąca sierpnia 1883 r. dochód wynosił... 794,800 k. 92 1/2. W tym samym czasie r. 1882 dochód wynosił... 748,711 k. 52 1/2. (902) Zatem w r. 1883 więcej rs. 46,089 k. 40.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

Table with 3 columns: Pociąg, Odehod., Przech. godzin i minut. Warsz.-Wiedeńska: Pospieszny 3 klasy... 6- r. 9:50 w.; Osobowy 3 klasy... 11:10 r. 5:55 pp. Warsz.-Bydgoska: Kurjerski 2 klasy... 3:15 pp. 2:45 pp. Warsz.-Terespolska: Kurjerski 3 klasy... 8:53 r. 7:14 w.; Pocztowy 3 klasy... 4:5 pp. 1:53 pp. Warsz.-Petersburska: Kurjerski 2 klasy... 10:13 r. 7:43 w.; Osobowy 3 klasy... 6:48 w. 3:33 p. Nadwiśl. do Miawy: Osobowy... 9:20 r. 7:58 w.; Pocztowy... 6:25 w. 10:55 r. Nadwiśl. do Kowia: Osobowy... 9- w. 8:14 r.; Pocztowy... 10:20 r. 6:58 w. Towarowo-osobowy do Pila-wy... 4:7 pp. 10:10 r.

- Stalki parowe odchodzą: Z Warszawy do Plocka codzień (oprócz niedziel) o godz. 3 z rana. - Z Plocka do Warszawy codzień (oprócz poniedziałku) o godzinie 6 z rana. - Z Nowej-Aleksandrii (Puław) do Sandomierza w poniedziałki, środy i piątki o godz. 3 m. 30 z rana. - Z Sandomierza do Nowej-Aleksandrii (Puław) we wtorki, czwartki i niedziele o godz. 5 z rana. - Stalki pasażerski przybývający do Nowej-Aleksandrii (Puław) o godz. 1 po południu, łączą się z pociągiem drogi żelaznej nadwiślańskiej odchodzącym z Nowej Aleksandrii (Puław) o godz. 2 m. 32 po południu, a przybývającym do Warszawy o godz. w. 58 wieczorem.

PIGULKI MEYNET Z Ekstraktu TRANU RYBIEGO,

zatwierdzone przez Paryżką Akademię Medyczną

Zastępują korzystnie tran rybi nie sprawiając niesak, ani ośbijania.

Przeciw skrofakom, bi dości cery, czerwonemu piersi, anemii i w rekonwalescencji, w słabościach starości i rozwijaniu się dzieci.

Skład hurtowy A. FOURNY 44, ulica Amsterdam, w Paryżu, - w Rosji, we wszystkich główniejszych aptekach 63

Ostrzeżenie.

W m. Makowie, gub. Łomżyńska, zaginęła Kartka nr 264 rs., z podpisem Jozek Zweihaf i 2 Kwiki in blanco z moim podpisem. Niniejszem zatem oświadczam iż kartki te z moimi podpisami, żadnej wartości nie mają i płacić takowych nie będę. W tym celu od dnia dzisiejszego zmieniam mój podpis na Jozek Beer syn Jankłowicza Zweihaf. Na uregulowanie zaś należności z poprzednim moim podpisem, pozostawiam 2 miesiące czasu od daty niniejszego ogłoszenia; w przeciagu których proszę o zgłoszenie się z weksłami, z poprzednim moim podpisem, a które ureguluję bezzwłocznie, po tym zaś terminie, za takowe nie odpowiadam, a tylko nowym moim podpisem opatrzone, akceptowaś będę. Jozek Beer, syn Jankłowicza Zweihaf w Makowie. 2405-R

SKLEP mydlarsko-kolonjalno-dystrybucyjny, od lat kilkunastu egzystujący w bardzo dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomo 3774 na Pradze.

DZIEŁA ILLUSTROWANE.

1232 Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETNERA I WOLFFA w WARSZAWIE,

- poleca następujące dzieła ilustrowane w wydaniu wytwornem na welinie, w ozdobnych okrawach, ze złoconemi brzegami: „MARJA,” powieść Ukrainka A. Malczewskiego, z 8 fotografiami, podług rysunku E. M. Andriollego. -Wydanie trzecie. Rs. 10. „STARA BAŚN,” powieść z IX wieku, przez J. I. Kraszewskiego. Ilustrowana E. M. Andriollego. -Wydanie jubileuszowe z portretem Autora. Rs. 12. „PAMIĘTNIKI KWESTARZA,” przez Ign. Chodźkę, z 12 rycinami E. M. Andriollego. Rs. 15. „PAN TADEUSZ,” A. Mickiewicza, z ilustracjami E. M. Andriollego. Rs. 25. „MOHORT,” rapsod rycerski, z podania Wincenego Pola, z 24 ilustracjami Juliusza Kossaka. Rs. 13. „URODZONY JAN DEBORÓG.” -Dzieje jego rodu, głowy i serca przez niego samego opowiadane. -Rytmem spisał Wł. Sy. okomla (L. Kondratowicz). Ilustrował E. M. Andriolli. Rs. 6.

W pierwszych dniach Października r. b. opuści prasę

„Kalendarz dla Cukrowników na rok 1884” wydawany staraniem Jana Piaseckiego i Stanisł. Br. niewskiego. Ogłoszenia przyjmują: Księgarnia E. Wende i Sp., (Krakowskie-Przedmieście № 9) i Drukarnia K. Kowlewskiego, (Królewska № 23. -Warunki ogłoszeń za całą stronice 8 rs., za pół stronice 5 rs., wreszcie za miesiąc zajmujące nie więcej niż 10 wierszy (drobny umiar) 3 rs. -Skład główny „Kalendarza” w księgarni E. Wende i S-ki. 3714

Pod № 31 na Nowym-Swiece, nad antresolą, urządzone zostały od 1-go Lipca 1883 r. Pokoje umeblowane i są do wynajęcia: Salon od frontu z balkonem, Salonik też z balkonem i pokojem sypialnym, Pokój osobny od frontu o jednym oknie i kilka innych do wyboru. 3250

Winogrona Badańskie kuracyjne, codziennie świeżo odbiera i poleca SKŁAD Górskiego i Orłowskiego, Krakowskie-Przedmieście № 43, obok hotelu Saskiego. 2457R

B. tanio Meble! L. BRENET, Chmielna № 12. Garnitury utrechtenskie, łamy i trokatela kryte, szeslongi, sofy, otomany, łóżka, tualety, oraz wiele innych i materace, oraz wszelkie dekoracje; przerabianie starych mebli i opakowanie przysyłuje. 3562

**KSIEGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA**
poleca następujące nowe dzieła
TREŚCI HISTORYCZNEJ.

Bobrzyński Michał. Dzieje Polski w zarysie, wyd. 2-gie, znacznie powiększone, z 2-ma mapami, dwa tomy	4 —
Chomętowski Wład. Synowie hetmańscy, opowiad. hist., 2 t.	2 40
Jarochowski Kazimierz. Nowe opowiadania historyczne.	3 —
J. Dr Antoni. Opowiadania historyczne Serja III, 2 tomy.	3 —
— Zameczki podolskie na kresach multzańskich, wyd. 2-gie przerebione i powiększone przez autora, 3 tomy	5 —
— Z przeszłości Polesia Kijowskiego, opowiadanie historyczne	— 80
— Nowiasty kresowe, opow. hist.	1 50
Kanlecki Klemens. Sumy neapolitańskie, opow. hist.	1 80
Karwielki Józef Dunin. Szkice obyczajowe i historyczne	1 20
Kłotowicz ks. Opis obyczajów i zwyczajów za panowania Augusta III, wyd. nowe przejrzone, z przedmową Władysł. Zawadzkiego, 2 tomy	3 —
Kubała Dr L. Jerzy Ossoliński 2 t.	6 —
— Szkice historyczne, 2 tomy	5 —
Lisicki Henryk. Antoni Zygmunt Helcel, 1808—1870. 2 tomy	10 —
Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej, kasztelanowej kamieńskiej (1754—1800), z oryginałów przechowanych w archiwach rodzinnych wydał Kazimierz Walliszewski	3 —
Listy Króla Jana III pisane do królowej Kazimierzy w ciągu wyprawy pod Wiedem wr. 1683, z mapą pochodu wojsk polskich pod Wiedem i podobną listu Jana III-go	1 60
— na wellnie	2 15
Prohaska Antoni. Ostatnie lata Wifolda, studjum z dziejów intrygi dyplomatycznej	2 50
Smolka Stanisław. Mieszko Stary i jego wiek, praca uwieczniona nagrodą przez Tow. historyczno-literackie w Paryżu	4 —
— Szkice historyczne, Serja 1-sza i 2-ga, po	2 —
Szujski Józef. Opowiadania i rozprawy historyczne, pisane w latach 1875—1890	3 —
Wójcicki K. Wł. Warszawa i jej społeczność w początkach naszego stulecia (1800—1830), tom I	1 80
— Społeczność Warszawy w początkach naszego stulecia (1800 do 1830), tom II	1 80
— Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat 30 (1800—1830), t. III	1 50

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Anny Damerau,
Krakowskie-Przedmieście № 36,
wprost Saskiego placu,
ma do umieszczenia **Gubernatorów i Nauczycieli** obojga płci, tak krajowców, jak i zagranicznych. **Bony** różnych narodowości, **Korepetytorów i Oficjalistów** prywatnych. 3725

Pożyczka premjowa

2-jej emisji serji 9492 № 47, została skradziona. Ostrzega się by nikt takowej nie nabywał, a w razie dostrzeżenia proszę zawiadomić na ul. Świętojerską № 28, do doktora, za nagrodą. 3767

Do wynajęcia 1661
przy ul. Marszałkowskiej Nr 32, róg Złotej, w domu po fabryce „Laferme.“
Duży Lokal narożny ze sklepem, od frontu i ładnym ogrodem, na bawarję i zakład restauracyjny.
Wiadomość na miejscu.

Do wydzierżawienia w gub. Mińskiej obszerny **MAJĄTEK**
za dłuższe lata, w bliskości Mińsko-Brzeskiej tolei żel., w tymże do sprzedania włók 50 asu sosnowego. Wiadomość przed 12-tą, ul. Włodzimierska № 1, mieszk. 2. 3576

„An meine lieben Berliner“

Niezwykłe zajmujący romans, pióra dawno uznanego szermierza **Schmidt-Weissenfelsa**, z epoki przedmarcowej burzliwej i wzbudzającej ogólne zainteresowanie, a kończącej się wielkim ruchem dnia 18 Marca zaczęła wychodzić w przyszłym kwartale w teljetonie pisma „Berliner Tageblatt“ — Wszyscy nowo-zapisani abonenci otrzymają bezpłatnie i franco wysłaną do 1 Września większą część zajmującego romansu „Das Spiel ist aus“ Konrada Telmana.

„Berliner Tageblatt“

wraz z 4 dodatkami: pismem humorystycznym ilustrowanym „Ulk“, tygodnikiem belletrystycznym „Deutsche Lesehalle“, „Mittellungen über Landwirthschaft, Gartenbau und Hauswirthschaft“ i „Industrieller Wegweiser“, w skutek barwności i doboru artykułów, jakoteż zdrowego i zajmującego kierunku w jakim postępuje, jest

najpoczytniejszą i najwięcej rozpowszechnioną Gazetą

w NIEMCZECH, zyskawszy około 71,000 abonentów we wszystkich zakątkach Niemiec. Cena prenumeraty „Berliner Tageblatt“, wynosi we wszystkich urzędach pocztowych, przyjmujących abonament tylko 5 m. 25 f. kwartalnie, oprócz opłaty pocztowej razem za 5 pism. Można również abonować w ekspedycji gazety „Berliner Tageblatt“, Berlin, S. W. Jerusalemstrasse 48/49, za 13 marek 16 fres. 25 ets. 13 sh. 6 1/2 rs. kwartalnie, łącznie z portem, za bezpośrednią przesyłką pod opaską. 2486—R



KIELICH KWIATU.

ELIKSIR WONNY
ŚRODEK PŁYNNY DO UTRZYMYWANIA ZĘBÓW W ZDROWIU.

Nieporównany środek do oczyszczania, zachowania w zdrowiu i piękności zębów, a zarazem wzmocnienia dziąseł. Niszczy osad, (kamień winny) utrwała emalję zębów, chroni od zepsucia a ustom nadaje przyjemny zapach.

Fabryka—92, Bulwar Sowiastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.
Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.



Życie, porost i piękność włosów.

MELROSE (MELRÓŻA).

UPRZYWILEJOWANY ŚRODEK ODRADZAJĄCY WŁOSY.

Ten jedynie środek dostatecznym jest do odzyskania pięknych i obfitych włosów i utrzymywania w całości tego najbogatszego i zachwycającego skarbu natury, stanowiącego główny wdzięk ciała. Preparat ten, jest również środkiem powracającym włosom siwym, ich pierwotny kolor i w ogólności usuwającym łupież z głowy.

Sprzedaje się w flakonach większych lub mniejszych.

Fabryka—92, Bulwar Sewastopolski w Paryżu, oraz w LONDYNIE i NEW-YORKU.
Dostać można we wszystkich salonach fryzjerskich, w perfumerjach i aptekach.

Główny Skład w Warszawie, u Aleksandra Kocho, Krakowskie-Przedmieście № 83.—
Cena za flaszkę Elikseru rs. 1 kop. 80; za większą flaszkę Melróży rs. 3, za mniejszą rs. 2 z przesyłką pocztą o 50 kop. drożej. 68

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS
Wyrobu D-ra Clin — Nagroda Montyon
„KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS z essencji drzewa sandalowego w połączeniu z essencjami balsamicznymi są zalecane przez lekarzy na choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości kanałów moczowych.“
„Z powodu delikatnej karukowej obłonki KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS trawia się przez osoby najwrażliwsze nawet i nie szkodzą w niczem żołądkowi.“
(Gazeta Szpitala Paryżkiego).
Zażywać 9 do 12 kapsulek dziennie. Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu. Należy wystrzegać się podrobień i wymagać jako gwarancję, na każdym flaconie KAPSULEK MATHEY-CAYLUS markę fabryki (zastrzeżoną) opatrzoną w podpis: Clin & Cie i Medal Nagrody Montyon.
Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie, 14, rue Racine; zaś w Warszawie i na prowincji za pośrednictwem wszystkich aptekarzy u których znajdują się jednocześnie pigułki Delance D-ra Rabuteau.

WINOCRONA
Badeńskie kuracyjne,
zupełnie słodkie, codziennie świeże transporty, nadchodzą do handlu
BRACI WRÓBEL,
i takowe polecają na cały sezon kuracyjny.
Krakowskie - Przedmieście Nr 1. 2443

FRANKFURTSKĄ
Essencję Octową
z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, jako zdrowiu nieszkodliwą, przez Departament Medyczny do sprzedaży dozwoloną polecają Składy Materiałów Aptecznych
LUDWIK SPIESS i SYN
ulica Senatorska № 464/5. ulica Marszałkowska № 52,
obok kościoła pp. Kanoniczek. pomiędzy ul. Rysią i Świętokrzyską. 2155
Każda Flaszka opatrzona jest pieczęcią fabryki i sposobem użycia.
Dostać można również i w składzie aptecznym J. Placheckiego w Siedleach.

Józef Jamiołkowski!

Ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że niezależnie od Kaptora Najmu Powozów utworzył z d. 10 Września b.r. Kantor ekspedycyjno - przewozowy, mający za zadanie ułatwić iani przewóz towarów, jak również wszelkie przeprowadki. Długa № 11, obok Cerkwi. 3702

Francuzka

wykształcona język umieścić się w Warszawie lub na prowincji. Biuro Nauczycielskie Łucyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, na wprost św. Krzyża. 2500R

Potrzebna jest FRANCUZKA
wykształcona, bez muzyki, z pensją 300 rs. rocznie. Biuro Nauczycielskie Łucyńskiego, Krakowskie - Przedmieście № 6, na wprost św. Krzyża. 2501R

**Zwraca się uwagę
panów Jubilerów**

Dnia 18 Czerwca skradziono broszkę z 7-a turkusami, wprawionemi rzędem między 2-a złotemi laskami; zaś miesiąc temu, skradziono bransoletkę złotą, cienką, z 10-a turkusikami. Ktoby doniósł na ulicę Zielną pod № 20, mieszkania 19 otrzyma sowa nagrodę. Przedmioty te były drogą pamiątką. 3764

**Ulica Trębacka N. 7
Achmed Bagera,**

nowo-otworzony Magazyn wyrobów perskich i kaukaskich, na krótki czas, poleca wielki wybór perskich Dywanów, Serwet, Chustek itp., oraz wyroby kaukaskie ze srebra. **Wyprzedaż** będzie trwać do 25 Września (7 Października) 1893 roku, po cenach znacznie niższych. 3610

**Zarząd stowarzyszenia
„Merkury“**

podaje do wiadomości, że w kwartale bieżącym otworzony został przy ul. Nowo-Senatorskiej № 5, w hotelu Litewskim Sklep Stowarzyszenia, w którym znajdują się zawsze wyborowe towary spożywcze, jako to: kasze, maki makarony, masła, wszelkie towary kolonialne, herbaty różnych firm, ryż, rodzynki, migdały, sliwki i t. d., także wina krymskie, począwszy od kop. 30 za butelkę. 2299—r

Najlepszej Finiandzkiej
Tektury drewnianej
dostarcza po umiarkowanych cenach
F. Biernath,
Senatorska 22. 2489R

Do wynajęcia w każdym czasie
Mieszkanie frontowe,
z 5-ciu obszernych pokoi,
2-eh przedpokoi, pasażu i t. p. dogodności, na 1-m piętrze.—Mieszkanie to ze względu na rozkład i położenie w najlepszej i najruchliwszej stronie miasta, dogodne na kantor, biuro, fabrykę kwiatów, magazyn mod, skład mebli i t. p. magazynu, a w razie potrzeby i na chambre-garrie użyte być może. Wiadomość w Kancelarzu Leona Krupeckiego pod Koperuikiem. 2503

Sirop du
„FORGET“
używa się z niezawodnym skutkiem przeciw kaszlem nerwowym i katarom, bezsensności i wszelkim cierpieniom płucnym. Zadawalnia i lekarzy i chorych. Lyczeczka od kawy wystarcza. W Paryżu ulica Vivienne 36, w Apteczni D-ra Chabla.

TORD-BOYAUX
niezawodnie wyłapa
SZCZURY i MYSZY
Nagrodzone na wystawie 1878 r.
Hurtowa sprzedaż u PIOT Izbros w PARYŻU, r. Bis-Croix de la Bretonnerie, 26 (miejscowy GUERARD et C-les).
Dostać można u wszystkich Droguistów, Aptekarzy etc.

NA NERWOWY BÓL ŻOŁĄDKA NIEDYSPOZYCJĘ,

Nadmiar wydzielonych kwasów żołądkowych

Laboratorium W. RUSSYANA, 2 Bracka 2, poleca:

PASTYLKI DIGESTIWNE

(własnego wyrobu). 2235

BÓLE ŻOŁĄDKA spowodowane nżyciem niestosownych lub zbyt tłustych pokarmów, **USUWA NATYCHMIASTOWO 1-2 PASTYLEK**, rozgryzionych w ustach i popitych małą ilością wody sodowej.

Cena pudełka ze szczegółowym opisem działania i sposobu przygotowania tych pastylek po 40 kop.

Główna sprzedaż w Składach Materiałów pp.: L. Spiess i Syn, Senatorska № 5, Marszałkowska 52; A. F. Galle, Senatorska, Mrozowski, Miodowa 6 i w Laboratorium W. RUSSYANA, Bracka № 2.

Cena z przesyłką na prowincję (niemniej 2 pudełek) rs. 1.

W. Karpiński i W. Leppert,

Kantor i Skład w Warszawie, | Fabryka w Helenówku,
Elektoralna № 33, | przez Pruszków st. dr. ż. W.-W.

polecają po cenach umiarkowanych:

piękne i trwałe Farby olejne, we wszystkich kolorach; wypróbowanej dobroci Lakiery olejne, terpentynowe i spirytusowe.

Lakiery powozowe i do form cukrowych,

otrzymywane metodą używaną w Anglii, a pierwszy raz w kraju i Cesarstwie przez nas stosowaną.

Znane ze swej praktyczności Massy woskowe w 5 kolorach.

Farby drukarskie: gazetowe, dzielowe i ilustracyjne

równe w dobroci najlepszym zagranicznym, a których składy oprócz w Warszawie, znajdują się jeszcze w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Charkowie, Odesie i Tyflisie.

Wysyłka na wszystkie koleje.—Cenniki gratis i franco.

Adres telefonowy: Karpiński, Elektoralna.

1875

SKŁAD MATERJAŁÓW Aptecznych

A. F. GALLE.

Towary apteczne, Produkty chemiczne, Farby, Perfumy, Woda Kolońska, Olejki, Kosmetyki i Mydła, Puder i Gąbki, Oliwa Prowancka, Ocet, Soki owocowe, Krochmal, Ultramarina i Farbki, Glansy do obuwia, Farby anilinowe, Proszek perski, papier i Tynktury od mól i owadów, Proszek i pomada do czyszczenia metali, Lakiery, Farby olejne, Zaprawy do podłóg, Lakiery przezroczyste do metali, Smary i Oliwy, Płody mineralne, przyrządy apteczne i chirurgiczne.

Sprzedaż hurtowa i cząstkowa. 2425r

Senatorska Nr 18, wprost kościoła Ś-go Antoniego.

Do głównego Składu

KAWIORU

MI. SZYROKOWA,

egzystującego od 1831 r., przy ulicy Nowo-Senatorskiej i placu Teatralnego pod № 477a, nadszedł transport Kawioru świeżego astrachańskiego, mało solonego w najlepszym gatunku i prasowanego takiegoż, oraz Groszku i Sera zielonego, Buljonu, Salami moskiewskich, Sardynek i Ślodzi królewskich, Mingów narwskich, Kiełk rewelskich, Gorczyca sarepskiej, Karuku rybiego i Wizigi, Łososia wędzonego, Konfitur itp. towarów, z czem polecam się Szan. Publiczności.—M-a SZYROKOW. 3452

OBICIA PAPIEROWE

w największym i najgustowniejszym wyborze.

CERATY na barchanie, obrusowe, meblowe, nieprzemakalne, posadzkowe.

ROLETY szaluzjowe, płocienne i drelichowe.

GZEMSY do firanek.

Polecają po najprzystępniejszych cenach

SEWERYN MAZUR i S-ka,

Plac Teatralny, pałac Blanka.

889



PUDER W PŁYNIĘ.

Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza, aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem: „La beauté Eternelle,” rozstrzyga to zadanie raz na zawsze: użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego.—Cena rs. 1 k 50, z przesyłką rs 2.—Główny Skład w Warszawie, w PERFUMERJI Renaissance, Nowy-Swiat № 41, Leona Nowo-Senatorska № 4, Kocho, Krakowskie-Przedmieście № 83, i Lipinka ulica Wierzbowa róg ulicy Niecałej. 2043

PAPIEROSY POLSKIE

zwijane; cena: 10 sztuk 10 kop., 100 sztuk 1 rs.—Papierosy te ze względu na wyborowy gatunek tytoniu tureckiego, z którego są wyrabiane, a tem samem niezwykłą swą wartość, czynią zadość wykwintnemu gustowi Publiczności Warszawskiej.

Sprzedaż odbywa się we wszystkich dystrybucjach.

2438R

Fabrykant Wyrobów Tabacznycch

A. N. SZAPOSZNIKOW.

Nowo-otworzony LOMBARD czyli KASSA ZALICZKOWA

Plac Warecki № 14, róg Szpitalnej,

pożycza na zastaw kosztowności, od rs. 5 zaczynając. Opłata wynosi zaledwie połowę tego co dotąd pobierają inne najtańsze lombardy. Wydawanie pożyczek i zwrot zastawów nazywanych. Kassa otwarta od 10-4; taksa od 11-2 1/2, godz. 3577

NOWA FARBA DO WŁOSÓW

Eau Végétale Woda Roślinna

służy do farbowania siwych włosów na głowie i na brodzie, które po jednorazowym posmarowaniu, nabierają pięknego naturalnego koloru: szatyn, brunatny i czarny, jak pierwotnie były. Woda ta, będąc preparatem czysto roślinnym, posiada tę ważną zaletę, że nie zawiera w sobie żadnych zdrowiu, lub włosom szkodliwych domieszek. Łupież znika zupełnie, a kolor trwa cztery tygodnie. Opis użycia w polskim języku dołączony. Pudełka perłowego koloru, opatrzone są podpisem: „John William chemik Belgijski”, na co uwagę zwracać należy. Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 3. Główny Skład w Warszawie w perfumerji Aleksandra Kocho, ul. Krakowskie-Przedmieście № 83. 88

Dla Niezamożnych

LOMBARD

Nowy-Swiat 41, zawiadamia, że z dniem dzisiejszym otwiera u siebie Oddział przyjmowania na zastaw oprócz kosztowności i inne przedmioty. Futra, Garderobę w jedwabiach, aksamitach, kortach, nie przenoszonych; materje, Karty, płótna w sztukach, dywany, zegary, lustra i inne rzeczy wartościowe. Codziennie od rana. Zaliczki wydawane mogą być spłacane ratami. 2492r

Fabryka Parowa MUSZTARDY

A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoiskach, oraz od garca do kwatki, po cenach przystępnych. 2334-R

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG, Mazowiecka Nr 14.

1-43

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,
 przy ulicy Elekoralnej № 5,
 naprzeciw Banku
 nadszedł świeży transport:
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
 Robinsa & Comp. w Londynie,
 oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazuranych i dren.

ZAKŁAD
 Przemysłowo-Rękodzielniczy
hr. Cecylii Plater-Zyberk
 (ulica Pięka Nr 14).

ma zaszczyt podać do wiadomości osób zainteresowanych, że w d. 3 (15) Września rozpocznie się w tym zakładzie nauka kroju sukien damskich. Za cały kurs mający trwać najwyżej 3 miesiące wnosi się opłata po rs. 18 z góry. Nadmieniam się przytem, że od daty wyżej wskazanej Zakład przyjmować będzie obstarunki sukien i okryć damskich i dziecięcych.

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
Heleny Dąbrowskiej
 Nauczycielki Wyższej,
 Krakowskie-Przedmieście Nr 43,
 wprost skweru. 3535

Duży Magazyn
 jest w każdym czasie do wynajęcia z całym urządzeniem sklepowym, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. — Wiadomość w Kosku róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 3735

MAGAZYN MEBLI
 wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych.
Załęski i S-ka,
 Marszałkowska № 63, 36
 Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — (Ceny niskie ale stałe).

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości
ZAŁĘSKIEJ,
 NIECAŁA № 4. 36

KAUCJONOWANE
Biuro Nauczycielskie
Józefa Łuczyńskiego,
 Krakowskie-Przedmieście № 6, wprost S-go Krzyża, zawiadamiam, że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia, Bony niemiecki i francuski, świeżo przybrite, Korepetytorów, na demi-placu, na lekcje muzyki, Rządów dobr. Leśniczych, Gorzelanów i innych oficyalistów. 2406R

Są do sprzedania po cenach przystępnych **DRZEWA**
 gatunków wyborowych, dwa i trzy letnie w koronach ze szkółek owocowych, jako to: Czeresnie, Gruszki, Jabłka, Morele i Brzoskwinie, Róże sztamowe i krzaczące w najpiękniejszych odmianach. — Plance truskawek wyborowych gatunków, Krzaki malin: Falstaff i Hornat.
 Również są do nabycia:
 2 wielkie Latanie Bourbon.
 1 wielki Paudanus.
 1 wielki Cicas.
 1 Dracena Draco rzadkiej piękności.
 Blizsza wiadomość i katalog do przejazdu w składzie cygar J. Rozenbluma, Senatorska № 20, wprost kościoła św. Antoniego. 3736

NIEMKA
 z Berlin, zyczy udzielać lekcji niemieckiego, francuskiego i muzyki. — Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 2505—R

Dla pp. Entrepreneurów budowy.
 Nadpodmajstry murarski, będąc dwadzieścia i trzy lat zagranicą, pełnił zarazem czynność rysownika i pisarza, poszukuje odpowiedniego zajęcia. — Oferty składam proszę pod literami R. S. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 3737

Cebulki kwiatowe
 oryginalne Haarlemskie t.j.: Hiacyncy, Tulipany, Narcyzy i Crocusy, poleca 24-11R

Skład Nasion
H. FRIEDLAENDERA,
 w Warszawie, Senatorska 22,
 Potrzebna jest

Nauczycielka młoda,
 z konwersacją niemiecką, ruskim i średnią muzyką. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6. 254R

Do wynajęcia od 1-go Października dobre, suche i ciepłe **LOKALE:**
 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wydział, zlew, wodociąg; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia; 1 pokój z kuchnią i jedna stajnia i wozownia. — Ulica Żurawia № 24, stróż Teofil wskazuje. 2467

W dominium Zaborowie, od Warszawy mil 2 1/2, za Wolskimi rogatkami, jest do sprzedania z powodu zmiany gospodarstwa na nabiałowe,
całe stado Owiec,
 około szt. 500 lub częściowo, poprawnego gatunku. Wiadomość na miejscu, lub Miodowa № 8, pietro II. 3741

Poszukuje się zdolnego
Czeladnika Kowalskiego,
 znającego powozową robotę; w Łodzi, ulica Zielna № 786. 2479R

Lekcje Buchhalterji
 udziela J. DANILEWICZ, Autor. — Królewska № 13, przyjmuje od godz. 2—6. 3688

Suknie, Okrycia, Kapelusze
 i wszelkie stroje damskie,
 wykończają się z całą elegancją i wykwintnością. Ulica Senatorska № 17, mieszka 5. Tamże potrzebne są panny do staników i spódnic. 3622

W gubernji i powiecie Radomskim jest miejsce dla żonatego

OGRODNIAK,
 któryby razem zajmował się dozorem niewielkiego lasu. — Blizszej wiadomości osobliście lub przez korespondencją, dostarczy na zażądanie stróż domu № 1 przy ulicy Wspólnej w Warszawie, Józef Fabiszewski. 3648

Handel Kolonialny
 do odstąpienia zaraz na bardzo korzystnych warunkach, z towarami lub same urządzenie. Aleja Jerozolimska 23B, róg Marszałkowskiej.

Jest do sprzedania **D O M**
 z Ogródkiem owocowym, na przedmieściu. Wiadomość: Róg Rysiej i Marszałkowskiej, Nr 56 w Dysrybucji. — 424—

Jest do sprzedania lub wydzierżawienia **Mały Folwarczek**
 pod Warszawą, w odległości 1-ej godziny jazdy, gospodarstwo urządzone, budynki w większej połowie murowane, dom mieszkalny w guście willi. W adomości ul. Mokotowska № 21, w Magazynie powroźniczym p. Gellekiego. 3715

PRZE W O D N I K A D R E S O W Y.

- A P T E K I.**
 Fukaty B. dzierz. Soltykiewicza, Graniczna 10.
 Ferkunst Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
 Karpiński W. Elekoralna 35.
 Łucharzewski H. g. skł. wód min. Senator 11.
 Łętejny F., apteka dworu J. C. K. M., Krakowskie-Przedmieście 63.
 Wenda W. Wierogórski, Krak.-Przedm. 47.
ARTYCYZNE MATERJALY I SKŁADY FARB.
 Lipiec M., Graniczna 14.
ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.
 Gorzelowski, Mazowiecka 11 malarnia porcel.
BLAWATNE TOWARY.
 Frörer Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
 Jarzębski L., Nowy-Swiat 57. Towary tania.
 J. Schenberg Zabia, wpr. br. ogr. Saski sklep N. 3.
 Łęczyński S. Żel. Brama, przy ogr. Saskim 2.
IRON PATRONY.
 Lekker K. & J., fabr. isklad hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
 Ziegler Robert, fabr. isklad, największy walc. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.
CIKIERNIE.
 Kwicifski E., Leszno 28, wars. fabr. czekolady
CIYTELNE.
 Jeleniński J., Nowy-Swiat 4, Bieleńska 9.
 Liliowka Kasylda, Elekoralna 7.
PINTYŚCI.
 Keumari H., Niecała 4, Wierzbowa 3.
 K. K. M. B. Tomackie 9, dawn. dom Roelzera
GALANTERJA.
 Flumentberg, d. Wernie, Kr. Pr. 85, d. Rezlera.
 Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajerwerki.
 Woronin L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.
GLIZY (fabryki).
 Czarcow & Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.
GORSETY (fabryki).
 Facke Gustaw, skł. ad gorsetów parys. trykotaż i turniur. Świętokrzyska 11.
 Marie, fabryka gorsetów, Niecała 1.
 Koller Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętokrzyska 24.
LAFTY SZWAJCARSKIE.
 Górski A., Elekoralna 25, koronki, bawełny do haftu, znaczen, spizaż hurt. i detaliczna.

- HERBATA (składy).**
 Wilenkin L., Królewska 10, obok Gielży.
JUBILFRZY.
 Arszagi Józef & Co., Wierzbowa 612 (n. l.)
 Grodzicki Wacław, Krak.-Przedmieście 51.
 Kalhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
 Korngold Natfai, Nalewki 10.
 Kadke G. & Żeliszewski A., Miodowa 2.
 Kocentana Stanisław, Nalewki 14.
KANTORY WEKSLU.
 Neumark Gabriel, Miodowa 1.
KAPELUSZE (fabryki).
 Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
 Miodkowski Jan, Elekoralna 21, zagr. i kraj.
 Truchliński W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
 Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
 Weigt T., ulica Długa, róg Miodowej, najtańsze i najlepsze kapelusze krajowe.
KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).
 Dubrowitz Max, Świętojeńska 30.
ESIĞARNIE I SKŁADY NUT.
 Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
 Orgelbrand Maur., N-Swiat 67, Senators. 22.
 Sannwald Gustaw, Miodowa 1.
ESIĞI LANDLOWE (fabryki).
 Eock Artur, Warszawska fabryka ksiąg landlowych, Bednarska 3.
 Heempel & Ehrling, Rymarska 3.
 Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1823r.
 Winkler M., Tomackie 9, księgi handlowe.
LAKIERY I FARBY OLEJNE (fabryki).
 Karpiński i Lepperi, Elekoralna 34.
LECZNICE DLA ZWIERZĄT.
 Sienna 6a. Porady od 8 do 10 1/2 r. Jedz—5 popoł.
LITOGRAFJE.
 Fukaty i Ska, lit. pośpieszna, Świętojeńska 12a.
 Kohn Henryk, litogr. artyst., Elekoralna 4.
MASZYNY I ODLEWY (fabryki).
 Eerenti & Adolph J., Wronia 33, Maszyny, osie, siłwki, pompy, żaluzje (okienne).
 Friedl, Werner Lion, Wronia 34, Zakłady mechaniczne, Kociarnia miedz. i żelaz. Odlewnia.
 Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.
MATERJALY PIŚMIENNE.
 Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36, 1-e piętro w prawej oficynie.

- M F R I E (magazyny).**
 Dziegielewski J., Świętokrzyska 3, zakłady stolarskie, tapicerskie i roboty dekoracyjne.
 Fitzke Wilhelm, Nowy-Swiat 30.
 Frumkin Boia, Rybaki 10, największy wybór wszelkich żelaznych, kołosek, malin ogrodowych itp., po cenach niskich.
 Globus P., Bieleńska 5.
 Mursztyn A., Bieleńska 8, nowe używ. 10c.
 Cwiniński T., Nowy-Swiat 38, Zakłady stolarskie, tapicerskie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.
 Piechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracja.
 Rahon K., N-Swiat 60, nowe, uż. dekor. eg. 1843.
 Tarnowski J. i Ska, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.
 Załęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.
MUSZTARDA (fabryki).
 Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 1.
 Schweizer A., parowa fabryka, Królewska 13.
NACZYNNIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
 Eernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.
NICI I NORYMBERSZCZYŻNA.
 Frybese F., Zabia 4, sklep 10, galanter. i guzik.
 Hackenberg & Legotte, wprost Reformatorów.
 Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkali.
 Klink A., Zabia 4, galanterja i guziki.
 Koller F. & Co., Zabia 7, Pończochy i koronki.
 Lemwaj H., N-Swiat 51, włóczki, rob. kanw.
OBUWIE DAMSKIE (fabryki).
 Lechschmidt Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 55 i Czysta 2.
OGŁOSZENIA DO DZIENNIKÓW.
 Rajchman i Frencler, Senatorska 13.
OPTYCY.
 Eerenti Plewinski, Krak.-Przedm. 65.
 Gerlach G. dawn. Krak.-Przedm. teraz Czysta 2.
PIECE (fabryki).
 Stalewscy A. E. (dawniej), Tamka 17.
PIECE ZAGRANICZNE.
 Cohn & Leichtertritt, Orla 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.
PIORA STRUSIE (fabryki).
 Gliwie F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.
 Lachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka, Tomackie 9, 1-sze piętro.
PISMA PERJODYCZNE (redakcje).
 Słownik geograficzny, Długa 47.
 Kola, wydawca J. Jeleniński, Nowy-Swiat 1.
PLOTNA I BIELIZNA (magazyny).
 Galkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.

- Jenkowski R., Krak.-Przedm. 15, dom Potocki.
 Józef i Ska, Elekoral. 5. Cenniki wysłać gratis.
 Straus L., Nowy-Swiat 43, posciel gotowa.
POŃCZOSZNICZE WYROBY (fabryki).
 Hachle Gustaw, Świętokrzyska 11.
POŚCIEL GOTOWA.
 Chełstowski J., Czysta, hotel Europejski.
 Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.
POWOZÓW (fabryki).
 Berger Karol, Leszno 3, wprost Rymarskiej.
 Lorez F., Leszno 24.
POWOZÓW NAJEM.
 Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.
 Hegner J., Nowy-Swiat 51, dom nr. Stadoletkiej.
 Hotel Europejski, Krak.-Przedmieście.
 Hotel Paryski, Bieleńska 1.
RESTAURACJE.
 Herkulanum, Krak.-Przedm., róg Bednarska.
 Snowacki Stanisław, Długa 17.
 Tomasz Kosinski, (pierwszorządna) gabinety z fortepianami, hotel Angielski.
SZKŁO, PORCELANA, FAJANS.
 Chwaszkiewicz F., Miodowa 1.
 Madenberg B., Przejazd 9, nac. kuch. i mydł.
 Malczanow Michał, zimna 5, kryształ szkła.
 Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorska.
 Schinner A., róg Senatorskiej i Bieleńskiej.
SZUWAKSJI (fabryki).
 Gliński S., szuwaks, atrament, N-Swiat 37.
TABACZNE WYROBY (składy).
 Greczyn S., skład hurt. detal. Nowy-Swiat 13.
 Podymowski Sł., skład hurt. Nalewki 14.
WINA (składy hurtowe).
 Dobrycz J. & C., dost. dw. J. C. K. M., egz. od 1790.
WINA KRYMSKIE I KAUKAZKIE.
 Stein Herman & C., Marszałkowska 53.
 Zaradow J. G., Senatorska 24.
ZAPALKI.
 Bienkowski T., główna sprzedaż zapal. A. Nowakowski i Syn, Bieleńska 1.
ZEGARMISTRZE.
 Golembiowski J., zeg. fach. Bieleńska 1.
 Zawistowski Sł., Wierzbowa, gmach teatru.
ZNAKI METALOWE I PISANE (fabryki).
 Bitchan P., Długa 47, i aparaty kosmiczne.
 Pożanski Józef, Długa 41.
ZELAZNE WYROBY (składy).
 Straus A., Długa 39, Alja Marszałkowska 50a.